

KAPTORGI

Przykład kunsztu wczesnośredniowiecznego złotnictwa

Zamiłowanie do piękna towarzyszy człowiekowi od wieków. Przejawia się to między innymi w dekorowaniu własnego ciała i ubioru różnego rodzaju ozdobami. We wczesnym średniowieczu były to kolorowe szklane paciorki, koraliki z bursztynu i kamieni szlachetnych, naszyjniki, bransolety, wisiorki, zausznice (kolczyki), pierścienie oraz tak charakterystyczne dla słowiańskich kobiet kabłączki skroniowe. W tym czasie jednak biżuteria była też oznaką prestiżu i pozycji społecznej, wskazywała na wiek i stan cywilny danej osoby, pomagała w identyfikowaniu jej z określoną grupą plemienną a nawet etniczną. Ponadto niosła ze sobą określone treści symboliczne, nierzadko związane ze sferą wierzeń.

W tym kontekście, wśród ozdób wczesnośredniowiecznych znajdowanych na terenie ziem polskich, szczególnie ciekawie prezentują się niewielkich rozmiarów zawieszki, noszące w literaturze nazwę – „kaptorgi”. Termin ten wywodzi się z języka tureckiego i pierwotnie odnosił się do prawosławnych relikwiarzy, a ozdobom tym został nadany wtórnie, w wyniku przedwczesnej interpretacji ich funkcji.

Kaptorgi tworzą rodzaj zamkniętej kapsułki, przybierającej zarys prostokąta lub trapezu. Stąd wyróżnia się dwa typy tych przedmiotów, nazwanych konsekwentnie: prostokątnymi i trapezowatymi. Oba różnią się od siebie techniką wykonania, formą konstrukcyjną, jak i rodzajem dekoracji. Kaptorgi prostokątne zdobione są różnorodnymi motywami, wykonanymi w technice filigranu i granulacji, oraz ornamentyką plastyczną w postaci guzów i stylizowanych główek końskich. Powierzchnie tych zawieszek pokrywają finyzynie ukształtowane linie faliste, zygzakowate i omegowate, filigranowe plecionki, spiralki, pętelki i ażurowe siateczki. Uzupełniają je drobniutkie granulki układające się w romby i trójkąty. Również guzki formowano bardzo różnorodnie, przez co przybierały rozmaite kształty – okrągłe, owalne, czworoboczne. Jednak najbardziej efektownie prezentują się umieszczane na kaptorgach figurki koników. Ich „pyszczki” przylutowane są do uszka zawieszki, przez które przewlekano rzemień do zawieszenia na szyi.

Zupełnie inaczej przedstawia się dekoracja kaptorg trapezowatych. Uzyskiwano ją poprzez odcisnięcie odpowiedniej formy – patrycy lub matrycy, w zależności od tego czy ornament miał być wypukły czy wklęsły. W ten sposób przednia ścianka zawieszki ukazywała motyw zdobniczy, mający postać konkretnego przedstawienia, nawiązującego do szeroko pojętej ikonografii świata Wschodu. Są to więc postacie gryfów, lwów czy ptaków, nierzadko przeplecionych z tzw. drzewem życia.

Kaptorgi pojawiają się na ziemiach polskich najpóźniej w połowie X wieku i obecne są do połowy wieku XIII. Odkrywane są na różnych typach stanowisk wczesnośredniowiecznych: cmentarzyskach, grodziskach, osadach. Najczęściej jednak wchodzi w skład srebrnych skarbów siekańcowych, co powoduje, że do naszych czasów zachowują się w postaci bardzo rozdrobnionej, fragmentarycznej. Kaptorgi znane są również z terenów Moraw, Czech, Rusi, Słowiańszczyzny połabskiej, a także Skandynawii.

Do czego mogły służyć te niewielkich rozmiarów pojemniczki noszone na szyi? Czy były tylko swego rodzaju ozdobami? W literaturze archeologicznej od dawna już toczy się spór o pochodzenie i funkcje kaptorg. Obecnie większość badaczy skłania się ku twierdzeniu, że ozdoby te były schowkami na amulety. Pojemniczki do noszenia amuletów znane były różnym kulturom już w czasach starożytnych. Od III wieku p.n.e. używane były na północnych wybrzeżach Morza Czarnego, między innymi w Chersonesie. W ciągu czterech pierwszych stuleci n.e. rozpowszechniły się w Syrii i w całej Azji Mniejszej, skąd przyswoiła je sobie ludność środkowoazjatycka. Spotykamy je również w Italii i Egipcie oraz we wczesnochrześcijańskim środowisku koptyjskim. Nie ominęły także Bizancjum, gdzie schowki takie znane są jeszcze w VII wieku. Przybierały one różne formy i kształty: prostokątne, cylindryczne, okrągłe, trapezowate. Były zdobione filigranem, granulacją a niekiedy drogimi kamieniami. Na niektórych umieszczano napisy o charakterze magicznym. Schowki do przechowywania amuletów spotykamy w Kotlinie Karpackiej – u Awarów, a następnie w środowisku madziar-



Kaptorga trapezowata ze skarbu z Borucina, pow. radziejowski (wg L. Rauhuta, 1955, tab. X)



Kaptorga znaleziona w Pradze (Na Hradku; wg Europas Mitte..., 2000, s. 216)

skim. Nieobce były również zachodniej części Europy. Kuliste i tarczowate metalowe pojemniczki znane są między innymi z terenów nadreńskich. Ogólnie można powiedzieć, że w okresie od V do VII wieku zawieszki o charakterze pojemniczków

na amulety występują na obszarze od Kaukazu po Kastylię, jednak ich powiązanie ze słowiańskimi kaptorgami nie jest możliwe do udowodnienia. Pewne jest natomiast, że zwyczaj noszenia różnego rodzaju amuletów był wśród Słowian zjawiskiem ogólnie znanym i szeroko rozpowszechnionym. Za amulety służyły noszone na szyi przedziurawione kły, kości i pazury zwierząt, oprawiane niekiedy w kruszec. Znajdowane są one dość często na stanowiskach wczesnośredniowiecznych, takich jak choćby Gdańsk, Wolin, Gniezno, Kruszwica czy Opole. Przez swą ostrość, ale i siłę zwierząt, od których pochodziły (m.in. niedźwiedzia i wilka), miały chronić właściciela przed złem. Do innych rodzajów amuletów zaliczyć należy zawieszki antropomorficzne, lunule, wisiorki brakteatowe, miniaturowe toporki i włócznie oraz młotki Thora, o których wiadomo, że były noszone przez wyznawców skandynawskiego boga burzy i piorunów – Thora. Magiczną wymowę posiadały też zapewne różne rodzaje ozdób słowiańskich, takich jak kabłączki skroniowe, bransolety, pierścienie czy zapinki. Tym bardziej kaptorgi uznać należy za przedmioty, z którymi wiązano określone działania magiczne.

Moc tych zawieszek przejawiała się zapewne w ukrytej w ich wnętrzu zawartości. Nie zawsze jednak udało się stwierdzić, co znajdowało się w środku znalezionej kaptorgi. W schowkach odkrytych na cmentarzyskach w Lutomierniku (pow. pabianicki) i Opolu Groszowicach zachowały się ślady nieokreślonej substancji pochodzenia organicznego. Kaptorgi z cmentarzyska w Poznaniu Śródcie zawierały nasiona prosa zwyczajnego (*Panicum miliaceum*) lub włośnicy beru (*Septaria italica*). W schowku

z cmentarzyska w Strzemieszycach Wielkich (pow. dąbrowski) znajdowało się z kolei bielone płótno lniane w postaci trzech paczuszek przewiązanych sznurkiem. Analiza technologiczna tkaniny nie przyniosła jednak żadnych dodatkowych informacji ani na temat pochodzenia, ani funkcji owych zawiniątek. Więcej

danych na temat zawartości omawianych zawieszek przynoszą znaleziska czeskie i morawskie. W większości z nich znajdowane są nieokreślone substancje pochodzenia roślinnego (Debrno, Dobroměřice, Dobrovíz, Mělník-Rousovice, Stehelčevy, Lumbeho Zahrada – grób 117).

Jedynie zawartość kaptorgi z Dobrovíza udało się zidentyfikować jako włókna konopii (*Cannabis sativa*). W zawieszkach z Lahovic oraz Starej Kouřimi zachowały się z kolei fragmenty tkanin. W tej ostatniej tkanina nosiła ślady krwi. Schowki z Debrna i Kolina kryły w sobie pozostałości kaolinowej glinki i ułamki zwęglonego drzewa, a w kaptordze odkrytej na stanowisku Stare Město Na Valach znajdowały się kawałki kości. Wyjątkową zawartość prezentowała

zawieszka z Lumbeho Zahrada (grób 16). Stanowiły ją trzy kawałki szklanych koralików.

Trudno jest dziś stwierdzić, jaką wartość posiadały dla właścicieli kaptorgi ukryte w ich wnętrzu przedmioty. Być może miały one zapewniać ochronę i przynosić szczęście, podobnie jak u ludów azjatyckich, gdzie dawano je przede wszystkim kobietom, zwłaszcza brzemiennym, oraz dzieciom, jako najbardziej narażonym na liczne choroby. To zgadzałoby się z faktem, że kaptorgi znajdowane są jedynie w grobach kobiecych i dziecięcych. Tarczowate i okrągłe pojemniczki na amulety, będące w użyciu w całej Europie od V do VII wieku, również wiązać należy z kobietami.

Znaczenia różnego rodzaju roślin i ich użyteczności szuka się w źródłach etnograficznych, a zwłaszcza w medycynie ludowej. Ma ona wszakże swoje korzenie w odwiecznej wiedzy ludu, przekazywanej z pokolenia na pokolenie, ale nie mamy pewności, czy można wiązać ją także z realiami wczesnego średniowiecza. Symboliczną moc posiadały zapewne nasiona znajdujące się w kaptorgach z cmentarzyska w Poznaniu Śródcie. Być może nawiązywały one do dawnych wierzeń słowiańskich, przypisujących ziarnom szczególne właści-

wości odnoszące się do pierwiastków życia. Możliwe także, że były już wyrazem praktyk chrześcijańskich związanych ze zmartwychwstaniem.

Amulety pochodzenia roślinnego powszechne były wśród mieszkańców Azji środkowej. Wykorzystywano w tym celu



Kaptorgi z Pragi (Lumbeho Zahrada; wg Europas Mitte..., 2000, s. 256)



Kaptorga z cmentarzyska w Starej Kouřimi (wg Europas Mitte..., 2000, s. 215)

kawałki drewna z różnych drzew i krzewów. Ochronne znaczenie miała na przykład dzika ruta (*Peganum hermalia*), której pachnąca ziarenka wkładano do pojemniczków z amuletami. Pęczki ziół noszono w specjalnych woreczkach z tkaniny lub skóry, znanych również z terenu Polski (m.in. Gdańsk, Opole, Wrocław), Czech oraz z cmentarzysk ruskich. Ciekawie interpretuje się też funkcję połamanych paciorków w kaptordze z cmentarzyska Lumbeho Zahrady. Dźwięk, który wywoływały podczas poruszania zawieszki, miał odstraszać złe siły.

Magiczną funkcję amuletów i ich znaczenie najlepiej odzwierciedlają słowa Mikołaja z Polski, zawarte w średnio-wiecznym dziele *Antipocras: Amulety różnią się od innych lekarstw tym, że są noszone, a nie zażywane, ale ich siła lecznicza jest większa, ponieważ lekarstwa mają swoją siłę z ziemi, amulety zaś wprost z nieba, gdyż gwiazdy udzielają im części swej siły*.

Magiczną moc zawartości kaptorg potęgowała dodatkowo symboliczna wymowa samych schowków, przejawiająca się w zastosowanym do ich wyrobu kruszcu, w formie i przede wszystkim w zdobnictwie. W literaturze przedmiotu niejednokrotnie zwracano uwagę na semantyczny, a więc przedstawiający określone treści charakter słowiańskiej biżuterii, podkreślając zwłaszcza żeńskie jej aspekty, związane z magią płodności. Srebro, z którego wykonana była większość znanych z terenu ziem polskich kaptorg, wiązane jest z bóstwem lunarnym o cechach żeńskich, odnoszących się do czystości i jasności. W nim zawierała się cała moc kobieca, symbolizowana poprzez cykliczny rytm świata. Sama forma kaptorgi, a więc pojemnik – również łączony był z mocą kobiecą.

Związek kaptorg ze słowiańskimi wierzeniami i obyczajowością podkreśla wyraźnie zdobiąca je dekoracja, a zwłaszcza stylizowane postacie koników. Koń pełnił szczególną rolę we wczesnośrednio-wiecznej obrzędowości słowiańskiej. Uważany był za zwierzę szlachetne, będące w bliskiej łączności z bóstwem. Był symbolem solarnym i lunarnym, a także chtonicznym. Odzwierciedlał moc słońca, obrazował szybkość biegu życia i ułatwiał kontakt z bóstwem. Czaszki końskie niejednokrotnie pełniły funkcje ofiary zakładzinowej. Znalezione je m.in. pod belką domu i przy legarze ulicznym w Opolu, a także u podstawy wału w Biskupinie oraz w Gdańsku. Figurki koników z drewna, metalu i bursztynu znajdowane są na

terenie całej Słowiańszczyzny. Motyw konia zdobił drewniane i kościane grzebienie, a także był ważnym elementem dekoracyjnym wielu ozdób wczesnośrednio-wiecznych. Obok kaptorg spotykany jest zwłaszcza na zausznicach znajdujących na terenie Czech, Moraw i Rusi. Koni-ki pełniły też funkcje samodzielnych zawieszek, którym przypisywano magiczne właściwości. Przykładem może być chociażby bursztynowy wisior z trzema końskimi głowami, znaleziony w XI-wiecznej warstwie Wolina. Koń jako istota uświęcona poświadczony jest w źródłach pisanych dotyczących Słowian rugijskich, meklemburskich i zachodniopomorskich. Prawdopodobnie zwierzę to znajdowało się w każdym ważniejszym ośrodku kultowym, na przykład w Radogoszczy i Arkonie

trzymano konia białego, a w Szczecinie czarnego. Wiązały się z nimi określone rytuały i zabiegi wróżbiarskie. W materiałach etnograficznych wróżebna rola konia poświadczona jest do XIX wieku. Koń miał chronić człowieka i jego dobytek oraz zapewniać mu pomyślność. W tym celu jego przedstawienie (jako czynnik apotropieczny) umieszczane było zapewne na kaptorgach.

Do zupełnie wyjątkowych należą dwa niemal identyczne schowki wykonane z drewna i ozdobione wizerunkiem ptaka, prawdopodobnie orła. Jeden z nich znaleziono w Opolu, drugi w Wolinie. Ptaki wiązane z bóstwem solarnym. Ich wizerunki zdobiły ściany świątyń w Szczecinie i Radogoszczy. Używane były także w przepowiedniach i wróżbiarstwie. Z lotu ptaka odczytywano pomyślność lub klęskę przyszłych zamierzeń. Być może właśnie w tych celach łapano je i oswajano, na co mogłyby wskazywać znalezione w Wolinie specjalne rogowe grotty o tym samym zakończeniu. Nie jest też zapewne przypadkiem, że zawieszkę z Wolina znaleziono w rejonie pogańskiej świątyni.

Jeśli chodzi o pozostałe motywy zdobnicze występujące na tego typu zawieszkach, to ich symboliczny czy rytualny charakter jest dla współczesnych badaczy niemożliwy do udowodnienia. Przypuszcza się jedynie, że romb i owal nawiązywały do kobiecych kształtów. Trójkąt był odbiciem trójdzielnej natury świata, łączącej w sobie niebo, ziemię i człowieka. Skierowany wierzchołkiem ku górze, stanowił męski znak solarny, a wierzchołkiem do dołu znak lunarny – kobiecy. Z bóstwem żeńskim i z roślinnością związane były generalnie wątki roślinne. Nie możemy jednak jednoznacznie określić, że tak twórcy, jak i odbiorcy tych treści zdawali sobie sprawę z przypisywanego im znaczenia. Zjawisko desemantyzacji,



Kaptorga przedstawiająca gryfa ze skarbu z Chelma Drezdeneckiego, pow. Strzelce Krajeńskie (wg H. Segeera, 1929, Abb. 276)



Kaptorga z cmentarzyska w Opolu Groszowicach (wg E. Holc, 2005, s. 106)



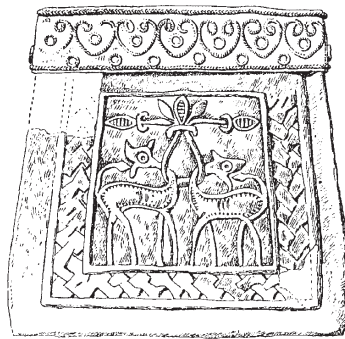
Kaptorga ze skarbu z Biskupina, pow. żniński (wg W. Hensla, 1987, s. 549)

a więc zatracania świadomości wymowy odpowiednich wątków zdobniczych, mogło też narastać w ciągu wczesnego średniowiecza wraz z postępującą chrystianizacją coraz szerszych mas ludności. W związku z tym część ozdób mogła też otrzymać nowe funkcje. Niewykluczone, że tak mogło być w przypadku kaptorg trapezowatych, które przejmowały na siebie rolę zawieszek o charakterze chrześcijańskim.

Nie da się również ukryć, że kaptorgi musiały być przedmiotami o znacznej wartości i obok swych funkcji o charakterze magicznym, związanym ze słowiańską obyczajowością, spełniały też funkcje reprezentacyjne i były wyróżnikiem pozycji społecznej. Na cmentarzyskach kaptorgi występują przeważnie w bogato wyposażonych grobach. Pochowane w nich kobiety zdobiła wysokiej jakości biżuteria – kabłączki skroniowe, pierścienie a przede wszystkim wspaniałe kolie ze srebrnymi, szklanymi i bursztynowymi koralikami, a nierzadko paciorkami z półszlachetnych kamieni. Kaptorgi pełniły w tych naszyjnikach rolę centralnej zawieszki. Kobiety te musiały cieszyć się w swojej społeczności dość wysoką pozycją społeczną, na taką luksusową ozdobę nie każdy bowiem mógł sobie pozwolić. Biedniejsza ludność używała pojemniczków wykonanych z tkaniny, skóry lub drewna.

Wczesnośredniowieczne kaptorgi były też wyrobami o dużej wartości artystycznej. Zdobiące je motywy cechuje niezwykła staranność wykonania oraz pomysłowość w doborze kompozycji. Praktycznie nie są znane dwie takie same zawieszki. Każda wyróżnia się odmiennym rodzajem dekoracji. Byłby to jeszcze jeden dowód na to, że kaptorgi nie były produktem masowym, ale być może wykonywano je na specjalne zamówienie. Nic więc dziwnego, że zalicza się je do najwybitniejszych osiągnięć wczesnośredniowiecznych złotników.

Ozdoby w typie schowków, zdobione ornamentyką w technice filigranu i granulacji, przetrwały wśród niektórych mieszkańców Azji do dnia dzisiejszego. W większości zatraciły one swą moc amuletów, ale nadal chętnie noszone są przez kobiety. Spotyka się je między innymi wśród mieszkanki Syrii, Iranu, Afganistanu a nawet Indii.



Jedna z czterech kaptorg wchodzących w skład skarbu z Chelma Drezdeńskiego, (wg H. Seger, 1929, Abb. 276)



Drewniana kaptorga z Opola z wyrytym wizerunkiem orla (wg Szwarca-Bronikowskiego, 1997, s. 193)



Współczesna „kaptorga” z Indii

Agata Szyber

LITERATURA

M. Dekówna, E. Stattler, *Wczesnośredniowieczny skarb srebrny z Sejkowic, pow. Gostynin*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1959.
 M. Dekówna, *Ozdoby i srebro lane*, [w:] M. Dekówna, J. Reyman, S. Suchodolski, *Wczesnośredniowieczny skarb srebrny z Zalesia, pow. Stupca*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 45–147.
 W. Duczko, *Slavic Silver Jewellery from the Viking Period*, Uppsala 1972.

Europas Mitte um 1000, red. A. Wiczorek, H.M. Hinz, Stuttgart 2000.

W. Filipowiak, *Słowiańskie wierzenia pogańskie u ujścia Odry*, [w:] *Wierzenia przedchrześcijańskie na ziemiach polskich*, red. M. Kwapiński, H. Pancer, Gdańsk 1993, s. 19–55.

I. Gabriel, *Schatz von Gnezdovo*, [w:] *Otto der Grosse. Magdeburg und Europa*, Katalog, Band 2, Mainz 2001, s. 531–533.

E. Gąsowska, *Bizancjum a ziemie północno-zachodniosłowiańskie we wczesnym średniowieczu. Studium archeologiczne*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1979.

A. Gupieniec, T. iR. Kiersznowski, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Polski Środkowej, Mazowsza i Podlasia*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965.

M. Haisig, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne ze Śląska*, [w:] M. Haisig, R. Kiersznowski, J. Reyman, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Małopolski, Śląska, Warmii i Mazur*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966.

W. Hensel, *Szkice wczesnodziejowe. Część V. Do dyskusji nad genezą polskiej kultury artystycznej*, „Slavia Antiqua”, t. 11, 1964, s. 143–149; *Szkice wczesnodziejowe. Część VII. Z badań nad funkcją motywu binoklowatego*, „Slavia Antiqua”, t. 13, 1966, s. 143–149; *O magicznej funkcji wczesnośredniowiecznych kabłączków skroniowych*, „Slavia Antiqua”, t. 16, 1969, s. 243–251; *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, wyd. 4, Warszawa 1987.

E. Holc, *Opole-Groszowice*, [w:] *Skarby ziemi wydarte. Górny Śląsk i Pogranicze*, Katowice 2005.

J. Jaguś, *Uwagi na temat wymowy magicznej średniowiecznych amuletów i ozdób na ziemiach polskich*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F, „Historia”, vol. 58, s. 7–24, Lublin 2003.

R. Jakimowicz, *O pochodzeniu ozdób srebrnych znalezionych w skarbach wczesnohistorycznych*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 12, 1933, s. 103–131.

T. i R. Kiersznowski, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Pomorza*, Warszawa – Wrocław 1959.

R. Kiersznowski, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Polabii*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964.

Kihil-Byczko, *W sprawie pochodzenia i funkcji kaptorg trapezowatych*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, t. 5, 1970, s. 423–428.

G.F. Korzuchina, *Russkie klady*, Moskwa – Leningrad 1954.

J. Kostrzewski, *O pochodzeniu ozdób srebrnych z polskich skarbow wczesnośredniowiecznych*, „Slavia Antiqua”, t. 9, 1962, s. 139–211.

H. Kóčka-Krenz, *Biżuteria północno-zachodniosłowiańska we wczesnym średniowieczu*, Poznań 1993.

H. Kóčka-Krenz, P. Pawlak, A. Sikorski, *Grób kobiety z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego w Poznaniu Śródcie (Przyczynek do interpretacji funkcjonalnej kaptorg)*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. 7, 1995, s. 281–294.

B. Lepówna, *Materiałne przejawy wierzeń ludności Gdańska w X–XIII w.*, „Pomerania Antiqua”, t. 10, 1981, s. 169–199.

S. Nosek, *Amulety*, [w:] *Słownik starożytności Słowiańskich*, t. 1, red. W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Splawiński, Wrocław – Kraków 1961, s. 22.

D. Penkala, *Amulety w kulturze środkowego i północnego Afganistanu*, [w:] „Kultura i życie społeczne Azji Środkowej”, red. Z. Jasienica, Poznań 1983.

Z. Rajewski, *Zagadnienie złotnictwa wczesnośredniowiecznego na ziemiach polskich*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 20, 1954, s. 3–21; *Koń w wierzeniach u Słowian wczesnośredniowiecznych*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 39, z. 4, 1974, s. 516–521.

L. Rauhut, *Wczesnośredniowieczny skarb ze wsi Borucin, pow. Aleksandrów Kujawski*, [w:] „Wiadomości Archeologiczne”, t. 22, 1954, s. 55–64.

H. Seger, *Schlesischen Silberfunde der spät-slavischen Zeit*, „Altschlesien”, t. 2, 1929, s. 129–161.

E. Stattler, *Kontakty handlowe ludności wczesnopolskiej z krajami arabskimi we wczesnym średniowieczu (IX–XI w.)*, „Slavia Antiqua”, t. 13, 1966, s. 199–267.

I. Stefan, *Kaptorgi: pokus o kontekstualną analizę*, „Studia Mediaevalia Pragensia”, t. 5, 2005, s. 21–60.

J. Ślaski, S. Tabaczyński, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne Wielkopolski*, Warszawa – Wrocław 1959.

S. Tabaczyński, *Z badań nad wczesnośredniowiecznymi skarбами srebrnymi Wielkopolski*, Warszawa – Wrocław 1958.

T. Vida, *Frühmittelalterliche Scheiben und kugelförmige Amulettkapseln zwischen Kaukasus, Kasilien und Picardie*, „Bericht der Römisch-Germanische Kommission”, t. 76, 1995, s. 219–291.